

**Mt 24, 37–44**

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Jak było za dni Noego, tak będzie z przyjściem Syna Człowieczego. Albowiem jak w czasie przed potopem jedli i pili, żenili się i za męża wydawali aż do dnia, kiedy Noe wszedł do arki, i nie spostrzegli się, aż przyszedł potop i pochłonął wszystkich, tak również będzie z przyjściem Syna Człowieczego. Wtedy dwóch będzie w polu: jeden będzie wzięty, drugi zostawiony. Dwie będą mleć na żarnach: jedna będzie wzięta, druga zostawiona. Czuwajcie więc, bo nie wiecie, w którym dniu Pan wasz przyjdzie. a to rozumieście: Gdyby gospodarz wiedział, o jakiej porze nocy nadejdzie złodziej, na pewno by czuwał i nie pozwoliłby włamać się do swego domu. Dlatego i wy bądźcie gotowi, bo o godzinie, której się nie domyślacie, Syn Człowieczy przyjdzie”. †

Czas oczekiwania

Życie nieraz składa się z oczekiwania: na wiosnę, na wypłatę, na dogodne okoliczności, na odpoczynek, na spotkanie... W Ewangelii również odnajdujemy mnóstwo opisów oczekiwania. Słudzy czekają na powrót swego pana. Niewiasty z lampami w rękach wyglądają oblubieńca. Gospodarz czeka, aż ziemia wyda plony. Apostołowie w Ogrójcu padają zmorzeni snem, nie mogąc się doczekać powrotu modlącego się przed Męką Mistrza...

W każdym z tych fragmentów godzina wypełnienia obietnicy pozostaje nieznana.

Co roku na początku Adwentu słyszymy wezwanie: „Czuwajcie więc, bo nie wiecie, w którym dniu Pan wasz przyjdzie”. Jako chrześcijanie powinniśmy nieustannie czekać na nadejście Pana i być ku temu gotowi. Wówczas będzie to czas błogosławiony, który stanie się szansą, by w sercu wypełnionym tęsknotą dojrzewała łaska.

Prośmy Wszechmogącego o wsparcie w naszych wysiłkach oraz o pomoc przez dobre uczynki godnie przygotować się na spotkanie Chrystusa.

□ Jak będę się przygotowywał na spotkanie Chrystusa?